I Księga Samuela

Rozdział 16

**1**. I rzekł JAHWE do Samuela: Pókiż płaczesz Saula, gdyżem go ja odrzucił, aby nie królował nad Izraelem? Napełni róg twój oliwą a pódź, że cię poślę do Isaj Betlejemczyka, bom sobie opatrzył króla między synmi jego. **2**. I rzekł Samuel: Jakoż mam iść? Bo się dowie Saul i zabije mię. I rzekł JAHWE: Weźmiesz cielca z stada w ręce twojej i rzeczesz: Przyszedłem ofiarować JAHWE. **3**. I wzowiesz Isaj na ofiarę, a ja tobie każę, co masz czynić, i pomażesz, któregoćkolwiek pokażę. **4**. Uczynił tedy Samuel, jako mu JAHWE mówił. I przyszedł do Betlejem, i zdziwili się starszy miasta zabieżawszy mu, i rzekli: Spokojneli jest przyszcie twoje? **5**. I rzekł: Spokojne: przyszedłem ofiarować JAHWE. Poświęćcie się a pódźcie ze mną, żebym ofiarował. A tak poświęcił Isaj i syny jego i wezwał ich na ofiarę. **6**. A gdy weszli, ujźrzał Eliaba i rzekł: Izali przed JAHWE jest pomazaniec jego? **7**. I rzekł JAHWE do Samuela: Nie patrz na twarz jego ani na wysokość wzrostu jego, bom go odrzucił; ani według pojźrzenia człowieczego ja sądzę: bo człowiek widzi, co się pokazuje, a JAHWE patrzy na serce. **8**. I zawołał Isaj Abinadab, i przywiódł go przed Samuela, który rzekł: Ani tego JAHWE obrał. **9**. A Isaj przywiódł Samma, o którym rzekł: I tego JAHWE nie obrał. **10**. A tak przywiódł Isaj siedmi synów swoich przed Samuela. I rzekł Samuel do Isaj: Nie obrał JAHWE z tych. **11**. I rzekł Samuel do Isaj: A już to wszyscy synowie? Który odpowiedział: Jeszcze został mały i pasie owce. I rzekł Samuel do Isaj: Pośli a przywiedź go, bo nie siędziemy do stołu, aż on tu przyjdzie. **12**. A tak posłał i przywiódł go. A był lisowaty i wdzięczny na wejźrzeniu, i pięknej twarzy. I rzekł JAHWE: Wstań, pomaż go, boć ten jest. **13**. Wziął tedy Samuel róg oliwy i pomazał go w pośrzodku braciej jego: i obrócony jest Duch PANSKI na Dawida od onego dnia i na potym. A Samuel wstawszy, poszedł do Ramata. **14**. A Duch PANSKI odstąpił od Saula, a miotał go duch zły od JAHWE. **15**. I rzekli słudzy Saulowi do niego: Oto duch Boży zły miece cię. **16**. Niech rozkaże JAHWE nasz, a słudzy twoi, którzy są przed tobą, poszukają człowieka, co by umiał grać na arfie, że gdy cię napadnie duch pański zły, zagra ręką swą i lżyj ci będzie. [komentarz AS: tu nie chodzi o imię Boże, dlatego zamiast JAHWE powinno być małą literą "pan". A zamiast "duch pański" powinno być "duch Boży"] **17**. I rzekł Saul do sług swoich: Opatrzcież mi tedy kogo dobrze grającego a przywiedźcie go do mnie. **18**. I odpowiedając jeden z sług, rzekł: Otom widział syna Isaj Betlejemitczyka, umiejącego grać na arfie i dużego siłą, i męża walecznego, i roztropnego w mowie, i męża gładkiego: a JAHWE jest z nim. **19**. Posłał tedy Saul posły do Isaj, mówiąc: Pośli do mnie Dawida, syna twego, który jest na pastwiskach. **20**. Wziął tedy Isaj osła nałożonego chlebem i łagwicę wina, i koźlę z kóz jedno i posłał przez rękę Dawida, syna swego, Saulowi. **21**. I przyszedł Dawid do Saula, i stanął przed nim, a on się go bardzo rozmiłował i był u niego giermkiem. **22**. I posłał Saul do Isaj, mówiąc: Niech stoi Dawid przed oczyma mymi, bo nalazł łaskę w oczach moich. **23**. A tak kiedykolwiek duch pański zły porywał Saula, brał Dawid arfę i grał ręką swą, i ochładzał się Saul, i lżej mu bywało: bo duch zły odchodził od niego. [komentarz AS: zamiast "duch pański" powinno być dużą literą PANSKI]

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.